

IV. Autoreferat

1. Imię i nazwisko: **ks. Tomasz Huzarek**.
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne:**
 - a) 1999, praca magisterska na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim: *Katolicka koncepcja osoby i jej przydatność w resocjalizacji młodocianych*; promotor: ks. dr hab. Jerzy Buxakowski,
 - b) **doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii**. 05.10.2011 r. Rada Wydziału Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, tytuł rozprawy: *Tomasza z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga oraz jej filozoficzne i teologiczne założenia*; promotor: ks. prof. dr hab. Piotr Moskal,
 - c) **doktor nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej**. 25.06.2013 r. Rada Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, tytuł rozprawy: *Rola sakramentu pokuty i pojednania w formowaniu percepcji rzeczywistości*; promotor: o. prof. dr hab. Andrzej Derdziuk.
3. **Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych:**
 - a) **2007-2011 r.** – wykładowca teorii religii (ćwiczenia), dydaktyki wiedzy o kulturze (ćwiczenia), filozoficzno-światopoglądowe implikacje w literaturze naukowej, popularnonaukowej i prasowej (ćwiczenia) w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie;
 - b) **2011-2013 r.** - wykładowca historii filozofii (starożytnej, średniowiecznej, nowożytnej i współczesnej) w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Pelplińskiej;
 - c) **Od 1.10.2013 r.** - adiunkt w Katedrze Filozofii Chrześcijańskiej Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu – wykładowca następujących przedmiotów (zarówno na Wydziale Teologicznym w Toruniu – na kierunkach teologia oraz nauki o rodzinie, jak również w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Pelplińskiej): historia filozofii; antropologia filozoficzna; teoria poznania; chrześcijańska etyka seksualna; etyka; etyka mediatora; seks i płciowość w

nauczaniu Kościoła; filozofia kultury, sztuki i techniki; filozofia społeczno-polityczna; wstęp do filozofii; metafizyka; wprowadzenie do bioetyki; ochrona własności intelektualnej.

- d) **2016-2020** - kierownik oraz wykładowca podyplomowych studiów w zakresie teologii organizowanych przez Wydział Teologiczny UMK, a realizowanych w Pelplinie przeznaczonych dla absolwentów wydziałów teologicznych (wykładowca sakramentologii moralnej);
- e) **2014-2016** - organizator oraz kierownik studiów podyplomowych w zakresie bioetyki – realizowanych w ramach Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu;
- f) **2017-2020** - organizator, kierownik i wykładowca (sakramentologii moralnej) studiów podyplomowych w zakresie teologii dla nauczycieli realizowanych w Pelplinie – studia realizowane na podstawie umowy Konferencji Episkopatu Polski i Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 31.05.2016;
- g) **2021-2022** - wykłady z antropologii Karola Wojtyły - Jana Pawła II pt. "Antropologia adekwatna" dla uczestników programu edukacyjno-społecznego "Kuźnia Liderów Regionu" (I edycja - 2021, II edycja - 2022) w ramach działań Laboratorium Jana Pawła II w Toruniu.

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

A. MONOGRAFIA NAUKOWA

TYTUŁ: *Między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka – życie moralne jako dynamiczne źródło ludzkiej sobości*

Robert Woźniak w książce *Różnica i tajemnica. Objawienie jako teologiczne źródło ludzkiej sobości* analizuje teologiczną koncepcję *sobości* jako wielowymiarowego bycia sobą, które wywodzi się z wnętrza relacji człowieka z Bogiem. Chodzi mu o tożsamość nie tyle ujmowaną przez pryzmat własności i cech ją konstytuujących, ile przede wszystkim o

tożsamość w pierwotnym, niezbywalnym fakcie jej indywidualności, jej bycia sobą (aspekt logiczno-ontologiczny). Rozumiana w ten sposób sobość człowieka jest „przedmiotem” działania objawiającego się Boga, który „zakładając, konstytuując, i konstytuując, zakłada i to właśnie w czystej pozytywności bycia sobą i odróżnienia”. Objawienie funduje ludzką sobość, także w jej różnicy od objawiającego się Boga. Można więc powiedzieć: im więcej Objawienia, tym więcej sobości człowieka. Bóg objawia siebie, aby człowiek mógł autentycznie i w pełni stać się sobą. Objawienie zakłada podmiotowość jako adresata, w samym zaś akcie założenia dokonuje się ono w konstytucji ontologicznej: stwórczej, gdzie akt stworzenia w perspektywie klasycznej teologii rozumiany jest jako akt pierwotnego i fundamentalnego objawienia określonego chrystologicznie („w Chrystusie wszystko zostało stworzone”, Kol 1, 15–18) i charytologiczne, czyli zbawienia.

Jednakże sobość ukonstytuowana w akcie stworzenia i zbawienia jest rzeczywistością dynamiczną. Człowiek jako ufundowany w akcie stworzenia w swojej niepowtarzalnej sobości, obdarzony dynamiką swej natury, jest nie tylko sobie dany, ale również poprzez tę dynamikę daru sobie zadany, to jest zaproszony przez Stwórcę do kontynuowania dzieła stworzenia, do realizowania sobości w jej wyjątkowości aż do pełni doskonałości. W stwórczym zamyśle Boga taką pełnię doskonałości człowiek może osiągnąć jedynie w zjednoczeniu z Bogiem w chwale nieba.

Celem prezentowanej publikacji jest zagadnienie interakcji między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka z teologicznej perspektywy możliwości poznania przez człowieka zaproszenia do doskonałości przewidzianej przez Boga i odpowiedzi człowieka w danej mu wolności. Odpowiedzią człowieka jest dynamika właściwie rozumianego moralnego życia, dzięki któremu człowiek harmonijnie współdziałając z Bogiem konstytuuje swoją sobość. Takie poznanie i odpowiedź człowieka są bowiem możliwe w procesie moralnego stawania się człowieka na poziomie nadprzyrodzonym dzięki całemu pakietowi obfitego obdarowania przez Boga: Jego łasce, cnotom wlanym, darom Ducha Świętego, błogosławieństwom i owocom owych darów. Praca składa się z trzech rozdziałów – dwa pierwsze są analizą dynamicznej podmiotowości bytu ludzkiego z perspektywy filozoficznej i teologicznej, ukazując w ten sposób, jakim jest człowiek sobie dany. Rozdział trzeci ukazuje, iż adekwatnie rozumiane życie moralne jest harmonijnym współdziałaniem z Bogiem w kreowaniu własnej sobości.

Celem zatem pierwszego rozdziału jest ukazanie statusu ontycznego osób ludzkich w perspektywie filozoficznej. Aby mówić o życiu moralnym jako dynamicznym źródle sobości koniecznym jest ukazanie trwania podmiotów ludzkich w czasie (identyczności numerycznej)

mimo nabywania nowych własności. Wprowadzeniem do pierwszego rozdziału jest ukazanie tła zagadnienia tożsamości przedmiotu w czasie we współczesnej filozofii, zwłaszcza uprawianej w duchu filozofii analitycznej. Problem ten bowiem przedstawiany jest w formie pewnego paradoksu bądź zagadki. Podejmowane są też różne strategie rozwiązania „zagadki” tożsamości w czasie począwszy od zmian zasad filozoficznych stojących u podstaw generowanych paradoksów poprzez próby różnego interpretowania kategorii ontologicznych przedmiotów podlegających zmianie aż po całkowite odrzucenie problemu jako sztucznie wygenerowanego, z którego nie wynikają żaden pożytek poznawczy.

Wydaje się jednak, że wygenerowane na płaszczyźnie filozofii analitycznej problemy związane z tożsamością wynikają z prób wyrażenia tożsamości w czasie za pomocą ścisłej identyczności – co jest po prostu złym postawieniem zagadnienia. Aby nie wikłać się w nierozwiązywalne paradoksy najprostszym rozwiązaniem jest rozróżnienie identyczności numerycznej i identyczności jakościowej.

Paragraf trzeci koncentruje się na zagadnieniu tożsamości osób ludzkich w czasie. Doświadczenie czasu w perspektywie pierwszoosobowej jest ambiwalentne. Z jednej strony człowiek przeżywa zdumienie wyrażone przekonaniem, że w jakiś sposób przewycięża czas i trwa, panuje nad czasem. Mimo upływu czasu doświadcza własnej trwałości. Używając pewnej metafory, można powiedzieć, że „przeciska się przez” upływający czas do coraz to nowszej terażniejszości, pozostając sobą. Roman Ingarden pisał, iż w stałym biegu i nieustannej nowości czasu podmiot czuje się wciąż tym samym człowiekiem i żyje w pierwotnym poczuciu, że i w przyszłości pozostanie sobą. Z drugiej strony pojawia się wątpliwość, doświadczenie upływającego czasu wiążące się z pytaniem: czy jednak upływ czasu nie narusza mojej tożsamości? Czy mogę być czymś, co stale trwa? To doświadczenie upływającego czasu Ingarden wyraził w pytaniu: czy w tym nieustannym upływie wciąż nowej terażniejszości możemy jeszcze być czymś, co trwale istnieje, co w stosunku do przemijających przeżyć byłoby transcendentne i co, jako stale przez swą naturę określone «ja», stanowiłoby ostateczne podłoże tych przeżyć?

Trwanie w czasie jako identyczność numeryczna oraz zmianę, owo ambiwalentne doświadczenie czasu, które człowiek przeżywa, przeanalizowałem przygotowując wystąpienie w Międzynarodowym Sympozjum: *Finality on the Trail of the Infinite: the Notion of Immortality and Duration in Science and Consciousness*. Sympozjum to miało miejsce w dniach 26-28.10.2017 w Zagrzebiu na Catholic Faculty of Theology. Wystąpiłem wtedy z referatem zatytułowanym: *Enduring Through Time and Change – One Opinion in the Discussion*.

W poszukiwaniu wyjaśnienia tożsamości osób ludzkich w czasie oś dyskusji toczy się między dwoma skrajnymi stanowiskami: *complex view* oraz *simple view*. Zwolennicy poglądu *complex view* wyróżniają generalnie dwa kryteria identyczności osobowej w czasie: kryterium ciągłości fizycznej i/lub kryterium ciągłości psychicznej. Taka strategia generuje szereg filozoficznych problemów, dla których rozwiązaniem miałyby być podejście procesualistyczne (perdurantyzm). To dość „egzotyczne” rozwiązanie pociąga jednak za sobą kolejne trudności, co ostatecznie uniemożliwia adekwatne ujęcie trwania osób ludzkich w czasie. Zwolennicy poglądu *simple view* twierdzą z kolei, że tożsamość osobowa jest faktem nieanalizowalnym w kategoriach empirycznych: bycie osobą jest sposobem istnienia i jest rzeczywistością substancjalną.

Ożywioną dyskusję na temat tożsamości osób w czasie na nowo we współczesnej filozofii rozgorzała po wydaniu *Osoby i racje* Dereka Parfita (Warszawa 2012). Wystąpienie na konferencji międzynarodowej *Soul or Brain – whats makes us human* z tekstem *Knowledge Argument versus Bundle Theory according to Derek Parfit* (tekst opublikowany w *Scientia et Fides* (5 (2) 2017, s. 237-248) oraz wcześniejszy tekst dotyczący koncepcji tożsamości osobowej w czasie według Dereka Parfita opublikowany w *Studiach Pelplińskich (Kłopoty z tożsamością – czyli Dereka Parfita głos w sprawie i nieredukcjonistyczna odpowiedź, Studia Pelplińskie XLIX (2016), s. 101-116)* pozwoliły mi przeanalizować koncepcję tożsamości osobowej w czasie wedle Dereka Parfita oraz toczącej się przy tej okazji ożywionej dyskusji między skrajnymi stanowiskami *complex view* oraz *simple view*.

W dyskusji nad rozwiązaniem problemu tożsamości osób ludzkich w czasie – trwania podmiotu i towarzyszących mu jednocześnie zmian, pojawia się próba połączenia zagadnień metafizycznych z zagadnieniami etycznymi. Koniecznym jest tutaj postawienie bardziej fundamentalnych pytań o status ontyczny własności i ich relacji do podmiotu trwającego w czasie, co pozwala uniknąć paradoksu w czasie. W moralności zawiera się właściwa miara wielkości każdego człowieka, który nią pisze swą najbardziej własną historię.

Próby powiązania zagadnień z zakresu ontologii z etyką podjęli m.in. Alasdair MacIntyre oraz Paul Ricoeur. W trakcie badań nad tożsamością osobową w kontekście powołania do doskonałości podjąłem oba tropy. Międzynarodowa Konferencja *Wiara i kultura. Kulturowa hermeneutyka i rekonfiguracja. Fides-Cultura et Actio* (Toruń, UMK 2014) stała się okazją do wygłoszenia referatu *Dziedzictwo cnoty oraz teoria uczestnictwa w kontekście kulturowego przyspieszenia* (tekst opublikowany w „Studiach Gdańskich” XXXIV 2014, s. 59-68) i przebadania teorii MacIntyre’a w kontekście praktykowania cnót jako sposobu dążenia do tego, *kim mógłbym się stać, gdybym zrealizował swój telos*.

Z kolei udział w międzynarodowej konferencji w Gdańsku z serii *Coloquia Gedanensia* poświęconej w 2017 roku *W trosce o tożsamość religijną* stał się okazją do przebadania narracyjnej koncepcji

tożsamości, jaką prezentuje Paul Ricoeur. Wygłosiłem tam referat zatytułowany *Implikacje narracyjnej koncepcji tożsamości Paula Ricoeur'a* (opublikowany w „Studiach Gdańskich” XL 2017, s. 189-201).

Dla wyjaśnienia dynamiki osób ludzkich w czasie, trwania i zmiany, posłużyłem się zaproponowanymi przez Marka Piwowarczyka dwoma modelami relacji podmiot-własności: modelem tworzywowym i modelem nomologicznym oraz Ingardenowską koncepcją natury konstytutywnej modyfikowanej przez własności bezwzględnie własne. Model tworzywowy strukturę podmiot-własności traktuje analogicznie do struktury tworzywo-kształt. Podobnie jak tworzywo nie może istnieć bez żadnych kształtów, tak podmiot nie może istnieć bez własności, nie ma „nagiego” podmiotu. Co więcej – tak jak tworzywo w abstrakcji od swego kształtu nie jest żadnym czystym materiałem, podobnie podmiot, jeśli wyabstrahujemy jego własności, nie jest „nagi”, ale ma własną treść, którą nazwiemy naturą konstytutywną. Natomiast w modelu nomologicznym strukturę podmiot-własności rozumie się jako analogię do struktury prawo-parametr. Przez prawo rozumie się pewną funkcyjną zależność między parametrami. Pewne wartości parametrów dookreślają prawo, nie zmieniając jednak jego natury. Zależność funkcyjna, wyabstrahowana od swych argumentów i wartości, jest sama w sobie treściowo określona i można ją w ten sposób odróżnić od innych zależności.

Udział w Międzynarodowym Sympozjum w 2016 roku w Paryżu (*Aquinas and Modern Philosophies*) oraz później publikacja pokonferencyjna *Thomas Aquinas' Theory of Knowledge through Connaturalty in a Dispute on the Anthropological Principles of Liberalism by John Rawls* opublikowana w „Espíritu” (Barcelona (ISSN: 0014-0716) (156) 2018, s. 403-417) stały się okazją do przebadania antropologicznych założeń w liberalnej koncepcji sprawiedliwości Johna Rawlsa i przyjmowanego tam błędnego rozumienia relacji podmiot-własności.

Według ontologii Romana Ingardena w przedmiocie istniejącym w czasie możemy wyróżnić dwie odrębne grupy treści: naturę konstytutywną oraz (materię) własności. Natura konstytutywna to taka treść, która czyni przedmiot pewnym ‘coś’, natomiast własności to treść, która czyni przedmiot „jakims”. Istota przedmiotu to zatem natura konstytutywna wraz z równoważącymi ją własnościami bezwzględnie własnymi (własności te są odpowiednikami Arystotelesowskich przypadłości właściwych). Natura stanowi podmiot własności, a przedmiot jest podmiotem zmodyfikowanym przez własności – podmiot to nie rodzaj bryły czy słupa ogłoszeniowego, na który naklejone są własności.

Wyjaśniając relację między stwórczym aktem Boga a autokreacją człowieka, konieczne jest określenie statusu ontycznego osób ludzkich i trwania podmiotu w czasie, który – przyjmując nowe własności – zachowuje swoją tożsamość rozumianą jako bycie numerycznie

tym samym podmiotem, a jednocześnie nie tyle wymienia własności jak części, ile – przyjmując nowe własności – jest przez te własności modyfikowany. Nabyte dyspozycje doskonalące władze duszy nie pozostają wobec natury konstytutywnej niczym gwóźdź wbity w ścianę czy plakat wobec słupa ogłoszeniowego, ale udoskonalone w swym działaniu władze duszy są w pewien sposób immanentne podmiotowi, są w nim niejako zatopione. Cnoty, jako dyspozycje nabyte, ale również - w kontekście teologicznym, o którym będzie mowa szczególnie w trzeciej części niniejszej pracy - cnoty wlane, dary Ducha Świętego, błogosławieństwa i owoce to szczególne dyspozycje, które usprawniają działanie władz duszy jako własności bezwzględnie własnych, modyfikują naturę konstytutywną podmiotu. Własności te – mówiąc językiem Ingardena – „idą na rachunek przedmiotu” – zatem własności te są pewnym sposobem, „postacią”, w jakiej to oto człowieczeństwo (człowieka praktykującego cnotę i obdarzonego darami Ducha Świętego) występuje, sposobem, w jaki się „wyraża”, „prezentuje”.

Dla adekwatnego ukazania specyfiki statusu ontycznego osób ludzkich jako sobie danych i wezwanych do dążenia do doskonałości trzeba jeszcze wskazać na *esse personale*, sposób istnienia osób ludzkich – a więc unikalność osób w odróżnieniu od indywidualności przedmiotów. Natura konstytutywna jest określeniem istotnego rdzenia osoby, to ona decyduje o tym, że dana osoba jest niepowtarzalnym, niepodmienialnym, niezastępowalnym bytem – dzięki niej siły psychiczne są «moimi» siłami, a właściwości charakteru są «moimi» właściwościami. Unikalność jako sposób istnienia sprawia, iż osoba nie jest egzemplarzem gatunku, nie jest jedynie bytem *in se*, ale unikalna jakość jest jednocześnie bytem dla siebie (*propter seipsum*) – istnieje dla realizacji swojego indywidualnego celu.

Personalistyczne ujęcie bytu ludzkiego przełamujące linię demarkacyjną między obiektywistycznym (kosmologicznym) a subiektywistycznym (idealistycznym) ujęciem – traktując oba podejścia jako uzupełniające, a nie wzajemnie wykluczające - pozwala uchwycić całą specyfikę podmiotowości istotną dla człowieka jako osoby. W takim ujęciu, zaprezentowanym w antropologii adekwatnej Karola Wojtyły, ujawnia się podmiotowość człowieka (*suppositum*) jako to, co specyficzne dla człowieka, nieredukowalne do świata zewnętrznego – świadome, wolne i odpowiedzialne działanie osoby ludzkiej: czyn. Podmiotowość człowieka ujawnia się zatem w dynamice wolnego działania, w sprawczości. Sprawczość jest osobową strukturą samostanowienia, w której człowiek odnajduje swoje „ja” jako tego, który siebie posiada i sobie panuje, a co za tym idzie – jest sobie dany i zadany jednocześnie. Sprawczość, jak wykazuje Wojtyła, ma dwie płaszczyzny realizacji: wartość personalistyczna czynu (tkwi w samym fakcie spełniania czynu przez osobę) oraz wartość

moralna czynu (jako wartość czynu spełnianego wynika z odniesienia czynu do obiektywnej normy moralnej). Dokonana przez Wojtyłę analiza czynu ludzkiego ukazuje podwójną teleologię: cel samego konkretnego czynu (wartość personalistyczna – spełnienie ontologiczne) oraz pewną zwrotność czynu wobec jego sprawcy (autoteleologia, wartość etyczna – spełnienie aksjologiczne), co staje się przyczyną moralnej samorealizacji czy samospełnienia w akcie osoby ludzkiej.

Świadome działanie ludzkie zmierza ku określonemu celowi i jednocześnie działanie to zawsze sprawia stawanie się/spelnienie się sprawcy działania. To samospełnienie – bądź przeciwnie, moralna destrukcja osoby, brak spełnienia – dokonuje się poprzez, odpowiednio, moralnie dobre lub złe czyny. Analiza ta ukazuje w sposób niezwykle wyrazisty dynamikę ontologiczną bytu ludzkiego – trwanie jako numerycznie identyczny byt, a jednocześnie zmianę będącą skutkiem samostanowienia.

W personalizmie adekwatnym Karola Wojtyły ujawnia się jeszcze jedna niezwykle ważna w perspektywie pozytywnego napięcia między aktem stwórczym Boga i autokreacją człowieka własność bytu ludzkiego, a mianowicie *uczestnictwo*. Kategoria uczestnictwa jest najwyraźniejszym znakiem relacyjnej natury człowieka. Uczestnictwo oznacza, że osoba ludzka spełnia siebie w działaniu czy poprzez działanie wspólnie z innymi, uczestnictwo służy spełnianiu się osób w jakiegokolwiek wspólnocie ich działania i bytowania. Tak rozumiane uczestnictwo jako własność przynależąca do natury osoby jest elementem konstytutywnym osoby, dzięki któremu osoba i wspólnota odpowiadają sobie.

Rozdział drugi prezentowanej monografii ukazuje podmiotowość i dynamikę bytu ludzkiego z perspektywy teologicznej. Powołanie do doskonałości - zapodmiotowane w akcie stwórczym w ludzkiej naturze, której pełnię osiągnie człowiek w chwale nieba, realizowane jest już w doczesnym pielgrzymowaniu poprzez współdziałanie człowieka z Bogiem. W antropologii teologicznej możemy wprost mówić o antropologii powołania, która ukazuje, iż źródła podmiotowości człowieka, jego sobości, ukryte są głęboko w Bogu, który nadaje imię.

Dynamizm podmiotowości z perspektywy teologicznej w pierwszym rzędzie znakomicie ukazuje teologia *imago Dei*. W pierwszej części rozdziału II ukazuję najpierw typologię ujmowania obrazu Bożego w człowieku, a więc ujęcie strukturalne, funkcjonalne oraz relacyjne ze wskazaniem, iż rzeczywistość *Imago Dei* jest tak bogata, że jedynie ujęcie wieloaspektowe syntetycznie łączące wszystkie te perspektywy czyni zadość ukazaniu dynamiki stanowiącej fundament dla autokreacji człowieka poprzez życie moralne.

Począwszy od Ojców Kościoła historia teologicznej kategorii *imago Dei* ukazuje pewne stopnie doskonałości. Dla ukazania tychże stopni doskonałości odniosłem się do antropologii,

jaką formuje Tomasz z Akwinu. W jego bowiem rozumieniu stopniowalność doskonałości obrazu Bożego w człowieku oparta jest na teologicznym fundamencie i źródłach zaczerpniętych z Pisma Świętego. Tomasz podkreśla bowiem punkt wyjścia, jakim jest stworzenie *na obraz i podobieństwo Boże* oraz punkt dojścia, cel, którym jest pełnia człowieczeństwa, jaką człowiek osiągnie w pełnym zjednoczeniu z Bogiem w chwale nieba. Istotnym dla tej antropologii jest również „droga” między punktem wyjścia a punktem dojścia – zarówno w perspektywie ludzkości, jak również w perspektywie historii życia każdego człowieka – „droga” ta bowiem jest realizacją zaproszenia do doskonałości poprzez autokreację człowieka w świetle miłującej obecności Boga. Tomasz wyróżnia trzy stopnie realizacji obrazu Bożego w człowieku (STh I, q. 93, a. 3) - etap pierwszy: o ile człowiek ma naturalną podatność do poznawania i miłowania Boga i ta podatność tkwi w samej naturze umysłu, który jest wspólny wszystkim ludziom; etap drugi: o ile człowiek aktualnie lub habitualnie Boga poznaje i miłuje – jednak niedoskonale i ten obraz powstaje wskutek upodabniającej do Boga łaski (oraz autokreacji człowieka); etap trzeci - o ile człowiek aktualnie poznaje i miłuje Boga i to w sposób doskonały, przez co należy rozumieć obraz powstały na skutek upodabniającej do Boga chwały. Człowiek w akcie stworzenia obdarzony pewnymi fundamentalnymi elementami natury – naturą konstytutywną równoważoną własnościami bezwzględnie własnymi – jest wezwany do realizacji własnej, oryginalnej drogi, czyli realizacji sobości.

Dogłębną analizę antropologii prezentowanej przez Tomasza z Akwinu i jej teologicznych źródeł dokonałem w pracy *Tomasza z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga oraz jej filozoficzne i teologiczne założenia* wydanej za sprawą Towarzystwa Naukowego KUL w 2012 roku. Celem tej pracy była rekonstrukcja zawartego *implicite* w dziełach Tomasza wyjątkowego sposobu poznania Boga, jakim dysponuje człowiek, a mianowicie eksperymentalnego poznania Boga. Szczególnie interesujące w kontekście niniejszej pracy jest zagadnienie jedności psychofizycznej i duchowej bytu ludzkiego, wzajemnego wpływu i synergii działania sfery poznawczej i aktywności wolitywno-emocjonalnej oraz kondycji somatycznej człowieka. Obok źródłowego poznania antropologii filozoficznej prezentowanej przez Tomasza w jego dziełach monografia *Tomasza z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga* sięga również do biblijnych inspiracji antropologii Tomaszowej, a zwłaszcza do relacji natury i łaski, charakterystyki cnót wlnych oraz darów Ducha Świętego odgrywających istotną rolę w strukturze afektywnego poznania Boga. Ukazana w dziełach Tomasza kondycja ludzkiej natury - *capax Dei* człowieka, ubogacenie przez łaskę, dary Ducha i cnoty wlane, pozwala człowiekowi poznać Boga w sposób przewyższający jedynie spekulatywne poznanie. Afektywne poznanie Boga jest poznaniem, w którym dokonuje się synergiczne współdziałanie intelektu i woli - duchowych władz człowieka - oraz ich aktów: sądu i miłości. Ten sposób poznania Boga możliwy jest jedynie dzięki darom nadprzyrodzonym (łaska uświęcająca, cnoty wlane, dary Ducha Świętego, błogosławieństwa i owoce), które modyfikują zarówno sposób bytowania człowieka, jak również sposób jego działania. Te nadprzyrodzone dary umożliwiają nie tylko różne od spekulatywnego, a dostępne wszystkim żyjącym *prawem Boskiej miłości* afektywne poznanie Boga, ale dary te umożliwiają adekwatne życie moralne człowieka prowadzące do zjednoczenia z Bogiem będące realizacją *sobości* człowieka w świetle Bożej miłości.

Ponadto, dla pogłębienia analizy wyżej wymienionych zagadnień, wziąłem udział w kilku krajowych i zagranicznych sympozjach: (1) Międzynarodowa Konferencja *Ku tomizmowi biblijnemu*, Uniwersytet

Mikołaja Kopernika, Wydział Teologiczny 20-22.04.2015; temat wystąpienia: *Eksperymentalne poznanie Boga w Komentarzu do Ewangelii Jana wg Tomasza z Akwinu*; (2) VII Interdyscyplinarna konferencja Naukowa *Sprawności moralne w wychowaniu: odpowiedzialność – wierność – posłuszeństwo*, Uniwersytet Szczeciński, 21.11.2018 rok, tytuł wystąpienia: *Wychowawcza rola cnót w świetle teorii konnaturalności*; (3) seminarium naukowe zorganizowane przez Wydział Filozofii Chrześcijańskiej; Pamplona, Universidad de Navarra, 14.11.2018, tytuł wystąpienia: *The Pedagogical Role of Virtues in the Light of the Theory of Connaturality*.

Jedność duchowo-cieleśna bytu ludzkiego, owo *compositum* duszy i ciała jest tak daleko idąca, iż można powiedzieć, że głębia *obrazu Bożego w człowieku* sięga nie tylko władz duchowych człowieka, ale również jego biologicznego podłoża. Jak wskazują ostatnie osiągnięcia neuronauki oraz kogniistyki, biologiczne podłoże wszystkich procesów duchowych wydaje się dzisiaj niepodważalne. Człowiek jako *compositum* duszy i ciała, jest całością złożoną z wielu części wzajemnie na siebie wpływających, stąd można wnioskować, iż cielesność człowieka stanowi istotny składnik jego tożsamości jak obrazu Bożego.

W drugiej części II rozdziału ukazane zostały podstawowe implikacje *imago Dei*, które stanowią fundament dla możliwości realizowania przez człowieka adekwatnie rozumianego życia moralnego. *Obraz i podobieństwo Boga*, które w akcie stworzenia zapodmiotowane są w człowieku, to rzeczywistość niezwykle dynamiczna. Z perspektywy teologicznej dzieło stworzenia to nie tylko jednorazowy akt Boga, ale stałe urzeczywistniające się działanie Boga w świecie rozumiane jako *creatio continua*, w którym człowiek ma szczególną rolę do odegrania: w sensie przedmiotowym jako „zarządca”, jak również w sensie podmiotowym jako ten, który jest sobie dany i zadany jednocześnie przez autokreację sam siebie stanowi.

Zorganizowana w 2019 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu na Malcie Międzynarodowa Konferencja zatytułowana *Reconsidering transcendence. Between presence and absence* (realizowana wraz z Faculty of Theology University of Malta, 10-11.05.2019) stała się znakomitą okazją do przyjrzenia się i uczestnictwa w obecnie toczonyj w teologii dyskusji na temat obecności Boga w świecie w świetle najnowszych badań różnych dyscyplin naukowych. Wystąpienie na tej konferencji (wraz z ks. prof. dr. hab. Piotrem Roszakiem) zaowocowało artykułem: P. Roszak, T. Huzarek, *Seeing God: Thomas Aquinas on Divine Presence in the World*, *Bogoslovni vestnik/ Theological Quarterly* 79 (2019) 3, 739—749, 2019. Prezentowana w tym artykule propozycja rozumienia obecności Boga w świecie, jaką przedstawia Tomasz z Akwinu, jest ciągle aktualna. Propozycja Tomasza, oparta na przyczynowości sprawczej, wzorczej i celowej, obejmując zarówno poziom naturalny, jak również poziom łaski, unika szeregu uproszczeń, których konsekwencją jest „zasłepienie” transcendentalne. Z jednej strony propozycja Tomasza pozwala uniknąć panenteistycznego redukcjonizmu wciągającego Boga w grę Jego zmienności w stosunku do zmieniającego się świata. Wyważone stanowisko Tomasza w interpretacji realnie istniejącego świata sprawia, że nie da się świata zamknąć w „domu bez okien”, skąd istnienie Boga należy jedynie postulować. Z drugiej więc strony propozycja Tomasza unika radykalnej transcendencji Boga, wedle której nie ma On już nic wspólnego ze światem.

Ważnymi implikacjami *imago Dei* z perspektywy niniejszej pracy są: *capax Dei* człowieka, niepowtarzalność osobowego istnienia stanowiąca podstawę oryginalności, kreatywność, jak również autokreatywność oraz relacyjność bytu ludzkiego.

Tomaszowe sformułowanie wyrażające wpisaną w ludzką naturę dążność do poznania istoty Boga (*desiderium naturale in cognitionem essentiae divinae*) i wejścia z Nim w jednoczącą komunę miłości stanowiło przez wieki przedmiot wielu dyskusji i sporów (począwszy od Kajetana poprzez bajanizm i teologię jezuitką aż po dwudziestowieczny spór H. De Lubaca i Reginalda Garrigou-Lagrange'a). Ludzka natura jest w samym akcie stworzenia ustanowiona jako podatna na spełnienie w Bogu – działanie łaski, którą Bóg obdarza człowieka, zmierzające ku temu spełnieniu, jest dla człowieka czymś zgodnym z ludzką naturą i wolnością, nie zadaje gwałtu ludzkiej wolności, ale tę wolność od wewnątrz stymuluje. Trzeba zatem powiedzieć, że działanie łaski nie jest czymś zewnętrznym wobec woli człowieka, ale wewnętrznym. Relacja między wolnością człowieka, w której zmierza on do spełnienia, a łaską, jest zatem relacją pomiędzy tym, co oczekuje spełnienia, a tym, co spełnia.

W obu tradycjach biblijnych opisujących stworzenie człowieka na *obraz i podobieństwo Boże* – tradycji jahwistycznej i tradycji kapłańskiej - chodzi o to, by ukazać człowieka nie tylko jako egzemplarz pewnej klasy istot żywych, ale o prawdę, iż każdy człowiek jest nowym początkiem, jest niepowtarzalną i niekopiowalną, niesprowadzalną do innych jednostką. To zaś stanowi podstawę faktu, iż każdy człowiek na sposób jedyny i niepowtarzalny konstituuje w autokreacji oryginalną sobość.

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże stworzony jest na obraz Stwórcy, stąd w naturę człowieka wpisana jest potencja twórczości, kreatywności zarówno w odniesieniu do świata zewnętrznego, jak również w odniesieniu do siebie samego. Celem twórczej natury człowiek jest misja doprowadzenia do końca całego projektu stworzenia. Ale celem tym jest również autokreacja – dążenie do doskonałości. Doskonale pokazuje to historia Jeremiasza, wykuwającego w dialogu z Bogiem tożsamość proroka. Konkretny kształt tej tożsamości nie jest z góry w sposób zniewalający człowieka narzucony, ale powołanie Jeremiasza, „ukształtowanie w łonie matki” jest raczej nadaniem pewnej potencjalności, która w miłosnym dialogu z Bogiem może się wielorako realizować.

Dla przebadania tej własności wynikającej z faktu stworzenia człowieka na *obraz i podobieństwo Boże*, jaką jest wpisana w naturę ludzką kreatywność i zdolność do autokreacji, 12.11.2021 wziąłem udział w Międzynarodowej Konferencji zatytułowanej: *Creativity: a Miracle of Creation in Science, Art and Everyday Life*. Konferencja ta była współorganizowana przez Univeristy of Rjjea: (Faculty of Health Studies, Faculty of Medicine, Department of Social and Medical

Humanities); University of Zagreb (Catholic Faculty of Theology, Theology in Rijeka - Department of Philosophy) oraz Nicolaus Copernicus University of Toruń (Faculty of Theology). Wygłosiłem tam referat zatytuowany: *Man's Self-creation and the Creative Act of God*. W ten sposób powstał tekst *The Theological Sources of Human Identity* opublikowany w "European Journal of Science and Theology" (2021, vol. 17, nr 6, s. 29-38).

Stworzenie na obraz i podobieństwo Boże implikuje otwartość natury ludzkiej na Boga, oryginalność i niepowtarzalność osób, jak również zaproszenie człowieka do kontynuowania dzieła stworzenia, w tym szczególnie kształtowania własnej sobości, wskazuje także na kolejną konstytutywną własność, jaką jest relacyjność bytu ludzkiego. Relacyjna natura człowieka czerpie swój wzór ze wspólnotowej natury Boga, a zatem z teologicznego punktu widzenia człowiek jest istotą społeczną nie wskutek jakiegoś zewnętrznego nakazu, ale ciąży do relacji przez samą swoją naturę. Szczególnie istotne z punktu widzenia tej pracy są dwa wymiary relacyjności natury człowieka: wymiar wertykalny oznaczający ukierunkowanie do życia we wspólnocie z Bogiem oraz wymiar horyzontalny oznaczający odniesienie do wspólnoty z innymi ludźmi. Podobieństwo do Boga oznacza w pierwszym rzędzie fakt, że człowiek nie może być zamknięty w sobie, ale jest zdany na Boga. Dla ukazania tej własności odwołałem się do myśli Eleonore Stump. Jej bardzo wnikliwe analizy historii Abrahama, Hioba i innych postaci Starego Testamentu pokazują, iż szczególnym rysem wertykalnej relacyjności człowieka jest wzrastanie w pełnej zaufania przyjaźni wobec Boga. To właśnie ta przyjaźń staje się przestrzenią, w której moralność i posłuszeństwo Bogu są ze sobą zbieżne. Przyjaźń z Bogiem prowadzi człowieka do tego, iż pragnie on tego samego, czego pragnie Bóg i w ten sposób poprzez życie moralne może odkrywać i realizować swoją sobość.

Człowiek z głębi swej natury jest istotą społeczną, stąd bez relacji z innymi ludźmi nie może rozwinąć swoich uzdolnień, nie może być w pełni sobą. Istotnym wymiarem, który stanowi *imago Dei* w człowieku, jest kategoria daru. Człowiek jako obraz Boga najpełniej realizuje swoje podobieństwo do Boga i konstytuuje swoją tożsamość, niepowtarzalną sobość poprzez realizację zdolności do bezinteresownego daru z siebie oraz przyjęcia takiego daru w relacji miłości.

Istotnym „elementem” uposażenia człowieka stworzonego jako *imago Dei* w kontekście realizacji jego sobości jest chrystocentryzm – pełne wyjaśnienie starotestamentalnych słów o podobieństwie człowieka do Boga znajduje się bowiem dopiero w osobie Jezusa Chrystusa. Jak naucza Sobór Watykański II, tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę w tajemnicy Słowa Wcielonego. Chrystus jako Nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Boga i Jego

miłości objawia w pełni człowieka jemu samemu i ukazuje jego najwyższe powołanie do jedności z Bogiem.

Biblijna historia o stworzeniu człowieka *na obraz i podobieństwo Boże* wyraża całą dynamikę podmiotowości osób ludzkich, którą Ireneusz z Lyonu wyraził poprzez rozróżnienie między obrazem i podobieństwem. Obraz jest początkiem, punktem wyjścia – takim człowiek zostaje sobie dany w akcie stworzenia przez Boga. Podobieństwo zaś jest dążeniem do doskonałości, którego pełnię osiągnie człowiek w chwale nieba, a którego realizacja zaczyna się już w doczesnym sposobie bytowania człowieka. W myśl tego Tomasz wyróżnia stopnie realizacji obrazu Bożego w człowieku: to, co dane w akcie stworzenia (naturalna podatność do poznawania i miłowania Boga); to, co dane w akcie nowego stworzenia (dane człowiekowi w stanie łaski dary Ducha Świętego, cnoty wlane, błogosławieństwa i owoce) oraz pełnia doskonałości otrzymana dzięki upodabniającej do Boga chwały. Etap drugi – to, co dane człowiekowi dzięki łasce i darom Ducha Świętego – oparty jest na fundamencie naturalnej otwartości na Boga, jest uwarunkowany wolną odpowiedzialnością na dar Boga i współdziałaniem człowieka, w którym podejmując życie moralne rozwija *imago Dei* ukryte w nim i w ten sposób odkrywa i realizuje własną, niepowtarzalną sobość. Zgodnie z zasadą *gratia non tollit naturam, sed perfecit eam*, Bóg nie zastępuje człowieka w działaniu, lecz doskonali i doprowadza do możliwości osiągnięcia pełni. Chrystocentryzm *obrazu Bożego* opiera się na założeniu, że odniesienie człowieka do Chrystusa niczego człowiekowi nie odbiera ani też nie zastępuje jego wysiłków. Co więcej, dzięki Chrystusowi człowiek jest bardziej człowiekiem, albowiem w Chrystusie została człowiekowi objawiona najwyższa godność powołania i wyznaczona droga osiągnięcia pełni. Podsumowując można powiedzieć, iż kategoria *obrazu Bożego* wyraża prawdę, że człowiek w pełni urzeczywistnia siebie – staje się sobą nie tylko w sensie gatunkowym, ale właśnie indywidualnym, w narracji tego oto mojego życia i odkrywania sobości - gdy w ufnej przyjaźni z Bogiem odkrywa i pragnie tego, czego chce Bóg. W ten sposób działa zgodnie z tym, do czego w akcie stworzenia został zaproszony.

Dwa pierwsze rozdziały miały ukazać dynamikę natury człowieka – tego, jakim jest sobie dany – z perspektywy filozoficznej oraz teologicznej. Tak obdarzony przez Boga człowiek jest jednocześnie sobie zadany – zaproszony do odpowiedzialnej odpowiedzi. Rozdział trzeci ma ukazać, iż odpowiedź człowieka na owo zaproszenie dane przez Boga to adekwatnie rozumiane życie moralne, które jest źródłem współtworzenia w pełnej miłości relacji z Bogiem własnej niepowtarzalnej sobości.

Pod terminem „adekwatnie rozumiane życie moralne” rozumiem nowe odczytanie etyki cnót Tomasza z Akwinu, które znaleźć możemy w pracy Andrew Pinsenta *The Second Person*

Perspective in Aquinas's Ethics. Etyki cnót Akwinaty nie można bowiem rozumieć jedynie jako kontynuacji Arystotelesowskiej koncepcji. W życiu moralnym człowieka Tomasz – obok cnót nabytych (*acquired virtues*) - wyróżnia również cnoty moralne wlane (*infused virtues*) oraz zawsze łączy te cnoty z darami Ducha Świętego, błogosławieństwami oraz owocami. W ten sposób w rozumieniu Tomasza celem etyki cnót, czy szerzej – życia moralnego człowieka, jest nie tyle formowanie podmiotu w relacji do przedmiotu (jak chciała tradycja arystotelesowska), czyli nabywanie pewnej doskonałości, gdzie cnoty pełnią rolę podporządkowania pożądlivości kierowniczej roli rozumu. Pierwszy paragraf trzeciego rozdziału, poprzez analizę kolejno sposobu działania cnót nabytych, wlnych oraz darów Ducha Świętego, ukazuje, iż właściwie celem moralnego życia człowieka jest formowanie podmiotu w relacji do Boga - by ostatecznie w konnaturalności z Nim wydawać sąd o przedmiocie (w tym nade wszystko o sobie samym) w oparciu o poruszenie pochodzące od Ducha Świętego.

Dwie konferencje naukowe: (1) VII Interdyscyplinarna konferencja Naukowa *Sprawności moralne w wychowaniu: odpowiedzialność – wierność – posłuszeństwo*, która miała miejsce na Uniwersytecie Szczecińskim 21.11.2018 roku, na której wygłosiłem referat zatytułowany *Wychowawcza rola cnót w świetle teorii konnaturalności* oraz (2) Seminarium naukowe zorganizowane przez Wydział Filozofii Chrześcijańskiej w Pamplonie na Universidad de Navarra, (14.11.2018), gdzie wystąpiłem z podobnym tematem: *The Pedagogical Role of Virtues in the Light of the Theory of Connaturality* stały się okazją do przebadania koncepcji nowego odczytania etyki cnót Tomasza z Akwinu, którą zaproponował Andrew Pinsent.

W publikacji *Tomasza z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga oraz jej filozoficzne i teologiczne założenia* (Lublin: TN KUL 2012) dokonałem analizy struktury sądu o przedmiocie cnoty, jaki może mieć podmiot praktykujący cnotę. Kluczowa dla Tomaszowej teorii afektywnego poznania jest konnaturalność, odpowiedniość natury między krańcami relacji poznawczej i wynikająca zeń inklinacja wobec przedmiotu poznawanego. Konnaturalność wobec Boga uzyskuje człowiek dzięki łasce oraz zjednoczeniu przez miłość, konnaturalność zaś wobec przedmiotu na płaszczyźnie praktycznego sądu moralnego może człowiek uzyskać dzięki praktykowaniu cnoty, która czyni podmiot „naturalnie” odpowiednim wobec przedmiotu poznawanego. Konnaturalność natury podmiotu poznającego, która jest skutkiem *habitus*, staje się podstawą upodobania (*complacentia*) jako ruchu „do”, inklinacji wobec przedmiotu – sąd intelektu o przedmiocie niejako „brany jest” z tej inklinacji.

Wedle Tomasza podmiot może właściwie sądzić o przedmiocie cnoty bądź na podstawie badań rozumowych bądź też na podstawie pewnej skłonności będącej skutkiem „wyrobienia” w cnotie. Właśnie analiza struktury sądu przez konnaturalność ukazała, jak daleko praktykowanie cnoty modyfikuje naturę konstytutywną. W akcie stworzenia w naturze konstytutywnej człowieka zostały zapodmiotowane w możności pewne własności bezwzględnie własne – cnoty nabyte w możności, które aktualizowane są przez czynnik przyrodzony jakim jest powtarzalność aktów oraz moce cnót wlnych, które aktualizowane są

przez boską moc. Podejmując wysiłek urzeczywistniania cnót danych w możności jako własności bezwzględnie własne przysługujące naturze konstytutywnej, człowiek czynnie współtworzy swoją sobość. Czyni to w sposób absolutnie niepowtarzalny stając się sobą u siebie. Jak mówi Tomasz, „uzdolnienie do cnoty pochodzi od natury” (STh I–II, q. 63, a. 1), którą możemy rozumieć zarówno gatunkowo, jak i jednostkowo. To, co przysługuje człowiekowi ze względu na duszę rozumną, jest mu naturalne ze względu na naturę gatunku. To zaś, co przysługuje człowiekowi ze względu na określony układ ciała, jest mu wrodzone ze względu na jego naturę jednostkową. Cnota w możności jest wrodzona człowiekowi zarówno ze względu na naturę gatunkową, jak i ze względu na naturę jednostkową: wskutek przysposobienia ciała oraz określonej kondycji cielesnej, niektórzy są lepiej lub gorzej przysposobieni do pewnych cnót. Z tego też powodu, jak wyjaśnia Akwinata, niektórzy mają wrodzoną skłonność do wiedzy, inni do męstwa, a jeszcze inni do umiarkowania. Zatem urzeczywistnienie cnót na poziomie natury jednostkowej jest już aktualizowaniem tej oto niepowtarzalnej „sobości”. Jednak cnoty nabyte dysponują człowieka do dobrego działania we wspólnocie politycznej. Co więcej, naturalna skłonność do cnoty została przez grzech pierwotny osłabiona i potrzebuje uleczenia przez łaskę. Dlatego współkonstituowanie sobości na poziomie praktykowania cnót nabytych jest ograniczone i nie sięga pełni, do której człowiek jest zaproszony.

Cnoty wlane istotnie różnią się od cnót nabytych. Tomasz powie, iż jedynie cnota wlane w pełni zasługuje na miano cnoty doskonałej, bowiem dopiero ona dysponuje człowieka do dobra ostatecznego i doskonałego. Co więcej, cnoty te charakteryzują się uniwersalnością w tym znaczeniu, że może je otrzymać wraz z łaską każdy człowiek, w tym również dzieci. Człowiek wyniesiony przez łaskę do przyjaźni z Bogiem prowadząc w odpowiedzi na ten dar życie moralne otrzymuje cnoty moralne wlane. Dzięki tym wlanym usprawnieniom dąży do celu wskazanego przez wiarę zwracając się ku dobru określonymu przez prawo Boże, a nie jedynie przez rozum ludzki, jak to ma miejsce dzięki cnotom nabytym. Daje mu to pełniejsze poznanie własnej tożsamości z perspektywy nie tylko wspólnoty politycznej – jako dobrego obywatela rzeczywistości ziemskiej, ale z perspektywy rzeczywistości zjednoczenia z Bogiem, wspólnoty pod panowaniem Boga. Cnoty wlane dysponują człowieka ku dobru określonymu przez prawo Boże, ale ich sposób działania jest nadal dyskursywny.

Uposażenie, którym dysponuje człowiek prowadząc życie moralne, stanowi swoisty „organizm” współdziałających ze sobą cnót nabytych, wlanych, darów Ducha Świętego, błogosławieństw i owoców. Cnoty umysłowe doskonałą sam rozum, cnoty obyczajowe doskonałą siły pożądcze, by podlegały rozumowi. Podobnie jak cnoty umysłowe są wyższe

od obyczajowych i kierują nimi, tak cnoty teologalne są wyższe od darów Ducha i kierują nimi. Cnoty teologalne bowiem jako jednoczące z Bogiem prowadzą do celu nadprzyrodzonego i są – jak mówi Tomasz – korzeniem, z którego wyrastają dary Ducha Świętego, pozostałe zaś cnoty wlane są niezbędne w stosunku do wszystkich rzeczy podporządkowanych Bogu. Człowiek obdarzony cnotami wlanymi i darami Ducha, idąc za Jego natchnieniami, może dokonywać właściwych im aktów zwanych błogosławieństwami. Owoce zaś są duchowym rezultatem drugoosobowej relacji miłości z Bogiem.

W „moralnym organizmie” ludzkiego życia to właśnie dary Ducha Świętego są zasadą, która nie jest zapośredniczona przez dyskursywny i racjonalny wgląd człowieka, ale dary te umożliwiają człowiekowi, by był prowadzony przez Boga. Sposobu poznania, jakim dysponuje człowiek obdarzony darami Ducha Świętego, nie można rozumieć na podobieństwo „wgrania” czy załadowania informacji jak plików z danymi z Internetu. Najbardziej adekwatnym sposobem zobrazowania tego, jak poznaje człowiek poruszany przez Ducha Świętego, jest „współdzielenie uwagi”, czyli partycypowanie człowieka w Bożym nastawieniu, Bożej postawie wobec przedmiotu. To współdzielenie sądu, udział człowieka w Bożym widzeniu i decydowaniu o rzeczach takimi, jakimi one są naprawdę, jest również widzeniem i sądzeniem siebie takim, jakim widzi i sądzi człowieka Bóg. To wspólne skupienie uwagi na przedmiocie będące skutkiem poruszenia przez Ducha w darze ma dwie własności: (i) to poruszenie wymaga ścisłej jedności duszy z Bogiem oraz (ii) poruszenie to wymaga modyfikacji mojej własnej postawy, sądu wobec przedmiotu, który nie tyle jest imitacją – naśladowaniem, ile współdzieleniem, udziałem w Bożej postawie wobec przedmiotu.

Chrześcijańskie życie moralne można rozumieć jako współkreację sobości człowieka w relacji dialogu z Bogiem, która opiera się na strukturze cnota-dar-błogosławieństwo-owoce i jest relacją trójczłonową: Bóg-osoba-przedmiot sądzony. Natura konstytutywna czyni przedmiot pewnym „coś”, a uczyniona jest w akcie stworzenia wraz z własnościami bezwzględnie własnymi, które czynią przedmiot „jakimś”. Własnościami bezwzględnie własnymi są władze duszy (szczególnie władze umysłowe sprawiające ontologiczną dążność człowieka do poznania istoty Boga jako przyczyny wszechrzeczy, które to poznanie owocuje komunią życia), ale również możliwość cnót nabytych (przez powtarzalność aktów cnoty się rozwijają modyfikując sposób bytowania i działania człowieka) oraz cnót wlnych. Modyfikacja własności bezwzględnie własnych – urzeczywistnianie cnót nabytych przez powtarzalność aktów, „sprowadzenie do aktu przez moc boską” cnót wlnych, poznanie i wybór dobra idące za inspiracją płynącą z poruszenia w darach Ducha - nie pozostaje wobec natury konstytutywnej niczym plakat naklejony na słup ogłoszeniowy, ale modyfikuje naturę

konstytutywną „idąc na rachunek przedmiotu”. Zatem człowiek jest „współtwórcą siebie samego jako bytu osobowego”, który poprzez działania i wybory odkrywa i realizuje swoją niepowtarzalną sobość. Nie musi tego robić „niejako po omacku”, ale korzystając z pełnego uposażenia danego dla realizacji moralnego życia, może harmonijnie współdziałając z Bogiem „widzieć” siebie takim, jakim widzi go Bóg.

B. Cykl publikacji o problematyce dotyczącej tożsamości osobowej

1. *Tomasza z Akwinu teoria afektywnego poznania Boga oraz jej filozoficzne i teologiczne założenia*, Lublin: TN KUL 2012 (s. 236).

Celem tej publikacji jest rekonstrukcja zawartej w tekstach Tomasza z Akwinu jedynie implicite teorii afektywnego poznania Boga w oparciu analizę tekstów źródłowych oraz przyjmowanych przez Tomasza założeń zarówno filozoficznych, jak też i teologicznych. Bez przyjęcia bowiem łaski, darów Ducha Świętego oraz cnót moralnych wlnych i cnót teologicznych - znanych jedynie za pośrednictwem objawienia i jako takich niedostępnych poznaniu filozoficznemu – *afektywne poznanie Boga* tak, jak rozumie je Tomasz, jest niemożliwe. Akwinata odróżnia poznanie teoretyczne (*per usum rationis*) od poznania afektywnego, które nazywał również poznaniem eksperymentalnym (*cognitio affectiva seu experimentalis*). Według Doktora Anielskiego w poznaniu afektywnym Boga intelekt, którego zadaniem jest poprawnie sądzić, wydaje sąd dzięki konnaturalności ze sprawami Bożymi: konnaturalności, którą sprawia łaska oraz miłość jednocząca z Bogiem. Ten sposób poznania, jakim dysponuje człowieka na poziomie nadprzyrodzonym dzięki łasce oraz darom Ducha Świętego, ma swoją analogię, do której odwołuje się Tomasz, w poznaniu, jakim dysponuje człowiek praktykujący cnotę. Jednym więc z kluczowych elementów tej monografii jest rekonstrukcja struktury sądu *per connaturalitatem/per modum inclinationis* w odróżnieniu od struktury sądu *per usum rationis* oraz określenie, w jaki sposób akt władzy pożądawczej, który sam w sobie nie ma żadnej mocy poznawczej, wpisuje się w strukturę sądu i wpływa na akt intelektu. Poznanie afektywne jest sądem intelektu (a zatem poznanie to nie jest dziełem jakiejś innej władzy, nie jest również przypisaniem mocy poznawczej uczuciom), który „idzie” za afektywną inklinacją. Intelekt uznaje za dobre to, co jest zgodne z inklinacją człowieka, a za złe to, co jest z tą inklinacją niezgodne. Dzieje się tak, ponieważ człowiek może posiadać cnotę zapodmiotowaną we władzy pożądawczej i w ten sposób być konnaturalny z przedmiotem

cnoty w swoim własnym bycie. Zapytany zaś o przedmiot cnoty daje właściwą odpowiedź nie przez wiedzę, ale przez inklinację, wewnętrzną skłonność własnej natury odpowiednio dysponowanej przez cnotę. Konnaturalność ze sprawami Bożymi może człowiek uzyskać jedynie dzięki łasce uświęcającej i miłości wlanej (*caritas*). Jak w poznaniu przez konnaturalność człowiek sądzi nie na podstawie spekulatywnych rozważań, ale przez współnaturalność z sądzonym przedmiotem, tak w afektywnym poznaniu Boga człowiek właściwie sądzi o sprawach Bożych nie *per usum rationis*, ale na miarę konnaturalności z tymi sprawami. Monografia składa się z trzech części. W pierwszym etapie zostały ukazane konteksty, w których pojawia się u Akwinaty zagadnienie afektywnego poznania Boga oraz analiza natury afektywnego poznania Boga poprzez wskazanie cech konstytutywnych tego poznania – określonej kondycji podmiotu poznającego. Drugi i trzeci rozdział obejmuje analizę filozoficznych i teologicznych założeń afektywnego poznania Boga. A zatem w pierwszym rzędzie Tomaszową wizję antropologii, w której w jedności duchowo-cieleśnej człowiek aktualizując potencjalności osobowe realizuje zamierzoną doskonałość. Następnie została dokonana rekonstrukcja struktury sądu *per connaturalitatem*, która opiera się na synergicznym współdziałaniu władz poznawczych i pożądczych bytu ludzkiego. Trzecia część pracy ukazuje nadprzyrodzony porządek uzdalniający osobę ludzką do uczestnictwa w boskim poznaniu, a więc dar łaski, cnót wlnych oraz darów Ducha Świętego.

2. Tożsamość zagubiona. Oblicza bezdomności XXI wieku, Pelplin BERNARDINUM 2019

Prezentowana publikacja, obok systematycznego ujęcia problemu bezdomności, osadzenia tego problemu w kontekście kryzysu relacji rodzinnych jako jednego z bardziej istotnych źródeł bezdomności, stała się też okazją do ukazania w pewnym sensie metaforycznego rozumienia bezdomności jako „ucieczki od siebie” – czyli innymi słowy od odpowiedzialności za konstytuowanie własnej tożsamości, bycia sobą u siebie. W tej części tekstu książki wskazane zostały podstawowe, jak się wydaje, formy ucieczki od siebie, a mianowicie (i) redukcyjną koncepcję wolności jednostki, „wolność od” jako wolność jedynie negatywną, wolność od jakichkolwiek zewnętrznych ingerencji. Takie rozumienie wolności jest jednak upraszczającą ucieczką; (ii) redefinicję pojęcia tolerancji począwszy od klasycznego cierpliwego znoszenia odmienności bez jej akceptacji aż po rozumienie tolerancji jako synonimu obojętności, która znowu staje się ucieczką od odpowiedzialności; (iii) aż po błędnie rozumianą autentyczność,

która w ten właśnie sposób staje się synonimem narcyzmu w różnych jego derywatach: solipsyzmu, selfizmu czy wreszcie monadyzmu. Wszystkie te odmiany narcyzmu są ucieczką od właściwie rozumianej podmiotowości człowieka, która z natury jest relacyjna – ukierunkowana na bycie dla, do – Boga, drugiego człowieka, siebie, świata stworzonego.

3. “Zakorzenie” – źródło fenomenu Camino de Santiago, w: Camino Polaco. Teologia-Sztuka-Historia-Teraźniejszość, red. Piotr Roszak, Waldemar Rozykowski, Toruń: WN UMK 2014, ss. 275-292.

W tekście tym, wychodząc od rozróżnienia tożsamości ontycznej, poczucia tożsamości oraz tożsamości jako kreowanego obrazu samego siebie, staram się wykazać, że właśnie poczucie tożsamości – rozumiane jako świadomość siebie, poczucie ciągłości, trwałości własnego „ja” w czasie – jest stałą antropologiczną, czyli jednym z konstytutywnych czynników stojących u podstaw wewnętrznej integracji człowieka i umożliwiającym mu sprawne funkcjonowanie w określonym kontekście społecznym i kulturowym, będącym jego środowiskiem życiowym. W społeczeństwach tradycyjnych, które charakteryzują się względną trwałością, prostym podziałem pracy, „organicznym” typem więzi społecznych, autarkią w sferze gospodarczej, oparciem na stałych, powszechnie znanych regułach, tworzących ramy wszelkiego porządku, gdzie stosunki społeczne są trwale uporządkowane, ponieważ istnieją powszechnie respektowane wartości, respektowany jest stały ład aksjonormatywny, realizacja potrzeby tożsamości zachodzi w miarę łatwo. Realizacja jednak poczucia tożsamości w tak zwanych społeczeństwach nowoczesnych – charakteryzujących się szybką dynamiką zmian, płynnością aksjologiczną - musi sprostać nowym wyzwaniom, które mogą stać się zagrożeniem dla poczucia tożsamości. W tekście wskazuję następnie różne strategie radzenia sobie z zagrożeniem poczucia tożsamości: (i) omawiając najpierw nieadekwatne i tym samym nieefektywne strategie (takie jak alternacja, narcyzm czy ucieczka w rzeczywistość wirtualną), (ii) sięgając wreszcie po kategorię *zakorzenia* opisaną przez Simone Weil. Kategoria ta szczególnie mocno uwidacznia się w kontekście pielgrzymowania szlakiem św. Jakuba, gdzie okoliczności tego pielgrzymowania (samotność i wzajemność) pozwalają poprzez zakorzenie umacniać poczucie tożsamości.

4. *Dziedzictwo cnoty oraz teoria uczestnictwa w kontekście obyczajowego przyspieszenia, w: „Studia Gdańskie” XXXIV 2014, ss. 59-68.*

MacIntyre w swojej monografii *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności* (przekł. A. Chmielewski, Warszawa 1996) ukazuje niewspółmierność współczesnego języka moralności wobec dokonujących się przemian obyczajowych. Załamanie się uniwersalnego i racjonalnego uzasadnienia moralności prowadzi w konsekwencji do pojawienia się teorii emotywistycznych, w myśl których wszelkie spory moralne są nierozstrzygalne w racjonalny sposób. Rozwiązaniem, które proponuje MacIntyre, jest narracyjna koncepcja osób ludzkich oraz odnowiona za pomocą pojęć praktyki, narracji i tradycji Arystotelesowska etyka cnót. MacIntyre jednak, jak staram się dowodzić w niniejszym tekście, zbyt mocno akcentuje rolę wspólnoty w konstytuowaniu się tożsamości osobowej człowieka. To zaś stwarza realne niebezpieczeństwo zapoznania podmiotowości osób ludzkich i zredukowania ich do życia społecznego. Z tego względu projekt MacIntyre’a wydaje się być niewystarczający i należy go uzupełnić adekwatnym ujęciem relacji, jaką znaleźć możemy w teorii uczestnictwa zaproponowanej przez Karola Wojtyłę. Pozwala ona bowiem w klarowny sposób ująć relację, jaka zachodzi między „ja” a „ty”, aby ukazać pierwotność osoby wobec relacji.

5. *Sakrament pokuty i pojednania a dynamiczna struktura bytu ludzkiego, w: Parare vias Domini: księga inspirowana działalnością naukową i duszpasterską księdza biskupa pelplińskiego prof. dr. hab. Jana Bernarda Szłagi (1940-2012), red. Krzysztof Charamsa, Wincenty Pytlik, Pelplin: Bernardinum 2014, ss. 341-355.*

Kategorie klasycznej metafizyki, takie jak przygodność oraz potencjalność bytu ludzkiego, jak również kategorie podwójnej teoleologii (moralnego stawania się) i uczestnictwa w człowieczeństwie drugiego, na które wskazuje Karol Wojtyła, wzajemnie się uzupełniają adekwatnie opisując dynamikę bytu ludzkiego. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, iż ta dynamika ukierunkowana jest ostatecznie na poznanie i zjednoczenie w miłości z Bogiem. Tej ukierunkowanej otwartości zapodmiotowanej w naturze ludzkiej odpowiadają sakramenty będące osobowym spotkaniem z Chrystusem. Artykuł w szczególności ukazuje sakrament pokuty i pojednania jako głęboko harmonijny z człowiekiem na każdym poziomie jego osobowości i władz duszy – dotkniętych skutkami grzechu, ale też uzdrowionych w łasce

przebaczenia. Osobowe spotkanie z Chrystusem w sakramencie pokuty i pojednania przywraca człowiekowi właściwe odniesienie do Boga, samego siebie, drugiego człowieka i świata.

6. *Kłopoty z tożsamością – czyli Dereka Parfita głos w sprawie i nieredukcjonistyczna odpowiedź*, Studia Pelplińskie XLIX (2016), s. 101-116.

Według Parfita tożsamość osobowa nie jest czymś doniosłym. Fundamentalnie ważna jest Relacja R: uprzyczynowana w jakikolwiek sposób relacja ciągłości i/lub powiązania psychicznego. Pogląd swój Derek nazywa *redukcjonizmem konstytutywnym*, bo chociaż osoba różni się od swojego ciała oraz od serii myśli i doświadczeń, to jednak jej istnienie składa się wyłącznie z tych elementów, jest przez nie konstytuowane. Zdaniem Dereka nie ma więc odpowiedzi na pytanie o identyczność osoby w czasie, dlatego pytanie o tożsamość osobową w czasie należy zastąpić pytaniem o status relacji R: ciągłość istnienia osoby bezpośrednio zależy od ciągłości jej życia psychicznego, którego fundamentem jest mózg. Poglądy Dereka na temat tożsamości osoby w czasie zakwalifikować należy jako *complex view*. Pogląd ten jednak generuje szereg trudności. W artykule *Kłopoty z tożsamością – czyli Dereka Parfita głos w sprawie i nieredukcjonistyczna odpowiedź* argumentowałem przeciwko redukjonizmowi Parfita odwołując się do klasycznego hylemorfizmu i wykazując w ten sposób specyficzny sposób istnienia osób ludzkich oraz wykazując różnicę między indywidualnością przedmiotów a unikalnością osób ludzkich.

7. *Knowledge Argument versus Bundle Theory according to Derek Parfit*, *Scientia et Fides* 5 (2) 2017, s. 237-248.

Według konstytutywnego redukjonizmu Dereka Parfita podmiot/osoba nie jest odrębną istniejącą istotą, lecz jego istnienie polega na istnieniu mózgu i ciała, wykonywaniu działań, myśleniu oraz występowaniu innych zdarzeń fizycznych i psychicznych. Tożsamość podmiotu w czasie sprowadza się jedynie do „Relacji R” – spójności mentalnej i/lub powiązania – wywołanej odpowiednimi powodami. W tym artykule poświęconym pogładowi Dereka Parfita na temat tożsamości osób ludzkich w czasie, odwołując się do znanego eksperymentu myślowego Franka Jacksona argumentowałem przeciw redukjonizmowi Parfita wykazując, iż (i) osoba jest „faktem” nieredukowalnym do ciała i fizycznych relacji z otoczeniem oraz (ii) podmiot (osoba) jest faktem, którego nie można sprowadzić do zdarzeń mentalnych.

8. *Implikacje narracyjnej koncepcji tożsamości Paula Ricoeura, w: „Studia Gdańskie” LX 2017, s. 189- 201.*

Ricoeur w swojej narracyjnej koncepcji tożsamości osobowej broni - wbrew przedstawicielom analitycznej filozofii, którzy gotowi są zrezygnować z najbardziej nawet powszechnych intuicji dotyczących trwania podmiotu w czasie. W koncepcji Ricoeura tożsamość narracyjna stanowi zapośredniczenie między wskazaną przez niego tożsamością *idem* i *ipse*. Jednak, co staram się wykazać w prezentowanym tekście, Ricoeur, podkreślając z całą mocą identyczność numeryczną podmiotu mimo zmiany jakościowej, dotyka również zagadnienia *bycia sobą*. Bycie sobą to własność charakterystyczna wyłącznie dla człowieka, to wyzwanie rzucone przez człowieka czasowi, które sprawia, że mimo nabywania nowych własności – człowiek pozostaje sobą. Jednak w myśli Ricoeur’a można odkryć jeszcze jeden wątek – gdzie bycie sobą jest realizacją własnego, niepowtarzalnego etosu danego w *ustanowieniu w byciu*. Owo ustanowienie z jednej strony można rozumieć jako zakorzenienie w historii, tradycji, zastanej przez podmiot kulturze, aksjonormatywnej „przestrzeni” etycznej i sieci relacji międzyosobowych. A dzięki temu *podmiot ustanowiony w byciu* jest już podmiotem, którego tożsamość jest już jakoś prymarnie określona. Jednak owemu *ustanowieniu w byciu* można nadać jeszcze głębsze znaczenie. Ricoeur wyjaśnia, że refleksja jest zadaniem, by przyrównać „moje konkretne doświadczenie” do aktu ustanawiającego: jestem. Ostatecznie więc *ustanowienie w byciu* obejmuje zakorzenienie w historii, tradycji, kulturze, moralnym etosie, ale obejmuje również najbardziej zindywidualizowane odniesienie, relację podmiotu i Boga.

9. *Thomas Aquinas’ Theory of Knowledge through Connaturality in a Dispute on the Anthropological Principles of Liberalism by John Rawls, w: Espiritu (Barcelona) (ISSN: 0014-0716) (156) 2018, s. 403-417.*

W tekście tym starałem się wykazać, iż antropologiczne założenia liberalnej koncepcji człowieka, jakie znaleźć możemy w tekstach klasyka liberalizmu, jakim jest John Rawls, implikują substratową teorię podmiotu. Odwołując się Tomaszowej teorii poznania przez konnaturalność, starałem się wykazać nieadekwatność liberalnej koncepcji podmiotowości ludzkiej. Analiza tekstów zwolenników liberalizmu i polemicznych wobec nich komentarzy pozwala na wskazanie trzech wymiarów liberalnego modelu człowieka: to jest (1) podstawowy

wymiar metodologiczny (wymiar ten ustala zasady konstruowania modelu jednostki, a zatem już na wstępie przesądza niejako o wyniku), (2) wymiar właściwie antropologiczny oraz (3) wymiar metaetyczny. We wszystkich wskazanych wymiarach liberalnego modelu człowieka problemem nadrzędnym pozostaje relacja własności, cech posiadanych czy nabywanych przez jednostkę do jej natury konstytutywnej. Jako własności nabywane przez jednostkę rozumieć będziemy również cnoty, usprawnienia (analogicznie również wady). W wymiarze właściwie antropologicznym liberalnego modelu człowieka ujawnia się fakt rozumienia relacji, jaka zachodzi między naturą konstytutywną jednostki a posiadаныmi czy nabywanymi przez jednostkę własnościami, cechami, w tym również sprawnościami moralnymi: w wymiarze antropologicznym liberalny model człowieka ma charakter posesywny. Znaczy to, że jednostkę charakteryzują, opisują jakieś własności i dobra, preferowane i wybierane przez nią wartości oraz style życia. Te własności jednak i dokonywane wybory nie konstytuują natury jednostki, ale pozostają wobec niej niejako zewnętrzne. Jednostka tylko posiada te własności, w jakiś sposób nimi dysponuje. W liberalnej teorii rdzeń tego, kim jest człowiek, pozostaje zupełnie niezależny, oddzielony od własności jednostki i jej konkretnych wyborów, na przykład jednostka jest uczciwa i bogobojna, ale to nie znaczy, że uczciwość i bogobożność są częścią jej natury. Jednostka jest więc w pewnym sensie „moralnym atomem”, leibnicjańską monadą, a ostatecznie „samą zdolnością podejmowania wyborów”. Wszystkie inne cechy są jedynie zewnętrzne, przypadkowe, a tym samym nie konstytutywne dla natury jednostki. Wewnętrzna tożsamość osoby jest ukonstytuowana bez żadnego związku z posiadanyimi przez nią przedmiotami (takimi jak posiadane dobra materialne, rzeczy codziennego użytku itd.), niezależnie od budowanych relacji i związków z innymi ludźmi (rodziną, narodem, grupą wyznaniową) oraz niezależnie od celów, do jakich dąży i dóbr przez jednostkę wybieranych. Można zatem wyizolować rdzeń tego, co stanowi „ja” jednostki z wszystkich tych „zewnętrznych okoliczności” i umieścić owo „ja” w zupełnie innych okolicznościach (innej kulturze, narodowości, wyznaniu religijnym, preferowanych celach i dobrach) bez utraty tożsamości - jednostka ta nadal pozostanie sobą. Posługując się pewną metaforą można powiedzieć, że w wymiarze właściwie antropologicznym relacja między naturą konstytutywną jednostki a posiadanyimi przez nią własnościami przypomina relację, jaka zachodzi między słupem ogłoszeniowym a wieszanyimi na nim informacjami: niezależnie od tego, jakiej treści informacje i plakaty będą wieszane, tożsamość słupa pozostaje niezmienna.

W wymiarze metaetycznym liberalny model człowieka ma kształt deontologiczny. Wynika stąd założenie antropologiczne, otóż Rawls wydaje się zakładać, iż moralne cele obierane przez ludzi nie stanowią konstytutywnego elementu ich istnienia [...] mogą je obrać i

odrzucać zależnie od woli nie tracąc swego statusu jako podmiotów moralnych. Wskazuje na to koncepcja osoby ludzkiej, która pojęta jest jako autonomiczny podmiot moralny niezależny od jej wyborów. Trzeba zatem powiedzieć, że zarówno jakościowe uposażenie jednostki, jej zdolności, talenty, umiejętności, ograniczenia, jak również nabywane sprawności czy też treść dokonywanych przez jednostkę wyborów, własnej wizji dobrego życia – nie są konstytutywne dla „ja”, nie mają wpływu na *jakość moralną* „ja”. Te wszystkie własności nie mogą formować, kształtować „ja”, ale są istniejącymi „obok” niego częściami „przedmiotu” pojętego jako substrat + własności. Ostatecznie jednostka jest „samą zdolnością podejmowania wyborów”: wszystkie inne cechy są jedynie zewnętrzne, przypadkowe, a tym samym nie konstytutywne dla natury jednostki. Znaczenie mają jedynie sam akt wyboru oraz jego racjonalność. Takie rozumienie tożsamości jednostki można zaliczyć do substratowych teorii przedmiotu, czyli tak zwanych *teorii nagiego podmiotu*. Wśród kilku odmian tej teorii skrajną jej postacią jest koncepcja całkowitej niezawisłości substratu od własności. Taki substrat/podłoże może przetrwać każdą zmianę, jak również może istnieć w ogóle bez żadnych własności. Substrat ten to coś, co nie ma własnej treści. W liberalnej koncepcji jednostki oznacza to, iż substrat jest ostatecznie jedynie formalną zdolnością do podejmowania wyborów. Takie rozumienie jednostki, jej podmiotowości, wydaje się jednak skrajnie kontr-intuicyjne. Podstawowe doświadczenie zdaje się bowiem wskazywać – jak potwierdza to Tomaszowa koncepcja poznania przez konnaturalność, że kontekst kulturowo-historyczny, ale nade wszystko nabywane przez podmiot własności, cnoty, treść dokonywanych wyborów, w znaczący sposób konstytuują, formują tożsamość „ja”.

10. *The Theological Sources of Human Identity*, European Journal of Science and Theology, 2021, vol. 17, nr 6, s. 29-38.

Człowiek sobie dany i jednocześnie sobie zadany stoi przed wyzwaniem swoistej autokreacji – ma stać się prawdziwym człowiekiem, prawdziwym samym sobą. Człowiek jest kimś w znaczeniu ontycznym i staje się kimś w znaczeniu etycznym, funkcjonalnym. W ten sposób mając daną pierwotną jedność i dynamikę, naturalne sprawności oraz zdolność do posługiwania się rozumem, a z perspektywy teologicznej również łaskę i dary Ducha Świętego, zadaniem człowieka jest dalsza integracja swej osoby. Celem tekstu jest ukazanie teologicznych źródeł tożsamości człowieka poczynając od kontekstu biblijnego poprzez dar łaski aż po współdzielenie Bożego sądu o przedmiocie, jakie staje się udziałem człowieka poruszanego w

darach Ducha Świętego. W ten sposób zostaje ukazane, iż w akcie powołania do istnienia Bóg zaprasza człowieka do współtworzenia wraz z Nim pełnej postaci dojrzałej podmiotowości. Bóg jako fundament ludzkiego bycia pozostaje ukrytym w darze łaski, która nie umniejsza autonomii i wolności stworzeń w procesie dążenia do pełni doskonałości. W dialogicznej relacji między autokreacją człowieka a stwórczym aktem Boga i Jego nieustannym towarzyszeniem człowiekowi ten ostatni może coraz pełniej poznawać szereg możliwości realizacji doskonałości przewidzianej przez Boga i odpowiadać na nie w danej mu wolności.

C. Oryginalne osiągnięcie projektowe oraz kierunki badań

1. Jednym z kierunków moich zainteresowań i badań naukowych jest wolność religijna oraz związany z nią problem sekularyzacji, nowego ateizmu

Nie ulega wątpliwości, że w kulturze Zachodu mamy współcześnie do czynienia z nieustającym narastaniem procesów sekularyzacyjnych. Ich następstwem jest nie tylko systematyczny spadek liczby osób praktykujących wiarę, ale również - z drugiej strony – wspierająca, a może napędzająca ten proces narastająca systemowa niechęć wobec osób wierzących. Międzynarodowe organizacje, takie jak *Open Doors* czy *Pomoc Kościołowi w Potrzebie*, od lat monitorujące sytuację chrześcijan i w ogóle osób wierzących na świecie, publikując kolejne raporty, wykazują stale narastającą agresję wobec osób deklarujących swoją wiarę. Zauważalny jest również w Polsce proces, który rozpoczyna na pozór nie niebezpieczna stereotypizacja osób wierzących, która stopniowo przeradza się w dyskryminację, następnie wrogość i nienawiść. Wolność sumienia i wyznania to najbardziej podstawowe, niederogowalne prawa człowieka – zagwarantowane w krajowych i międzynarodowych aktach prawnych – paradoksalnie ulegają we współczesnym świecie nieustannemu korodowaniu. Badanie tego zjawiska - jego przyczyn, przebiegu i konsekwencji - zarówno w kontekście życia społecznego, jak również indywidualnego dobrostanu człowieka, jego tożsamości, jest jednym z kierunków moich badań.

- a) Zgodnie z tym kierunkiem badań w styczniu 2020 roku zostałem kierownikiem grantu: „Laboratorium Wolności Religijnej”, UMOWA nr DFS-II.7211.19.2020. Projekt finansowany ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Czas realizacji projektu: 01.01.2020-31.12.2023.**

Laboratorium Wolności Religijnej to projekt, który został uruchomiony w 2020 roku. Jego głównym celem jest działalność na rzecz ochrony wolności sumienia i religii. Realizuje się ona poprzez działania prewencyjne i profilaktyczne, dogłębną naukową analizę przyczyn rosnącej w Polsce i na świecie sekularyzacji oraz skutków zarówno dla szeroko rozumianej kultury, życia społecznego oraz dobrostanu każdego człowieka a także różnego rodzaju inicjatywy edukacyjne służące przeciwdziałaniu naruszeniom wolności sumienia i religii oraz dyskryminacji ludzi wierzących ze względu na wyznawaną religię. Laboratorium Wolności Religijnej w centrum swoich działań stawia edukację i formowanie dobrych postaw w zakresie ochrony wolności sumienia i religii oraz prewencji skierowanej przeciwko niej przestępczości. Poprzez kształtowanie postawy społecznej niezgody wobec przejawów uprzedzeń, dyskryminacji, prześladowań za przekonania religijne i wiarę Laboratorium dąży do zapobiegania wszelkim szkodliwym działaniom wymierzonym w osoby wierzące. Jednocześnie podejmuje przedsięwzięcia służące obronie prawa do swobodnego wyrażania swoich przekonań oraz do życia w zgodzie z wyznawanymi wartościami. Jedną z głównych inicjatyw podjętych w ramach projektu jest ośrodek informacyjno-konsultacyjny, który umożliwi dotarcie do ofiar przemocy i dyskryminacji na tle wyznaniowym. Jego zadaniem jest udzielanie poszkodowanym wsparcia w zakresie kontaktu z odpowiednimi instytucjami i upowszechnianie wiedzy na temat regulacji prawnych gwarantujących prawo do wolności sumienia i religii. Celom edukacyjnym służą również różnego rodzaju publikacje: opracowania eksperckie w postaci artykułów, podcastów czy nagrań wideo (cykl „Akademia Wolności”), blogosfera wolnościowa, internetowa aktywna mapa naruszeń wolności religijnej (<https://laboratoriumwolnosci.pl>).

W ramach działania Laboratorium Wolności Religijnej zrealizowano między innymi:

- Dla umiędzynarodowienia projektu i rozszerzenia perspektywy badań nawiązaliśmy współpracę z wieloma podmiotami i organizacjami pozarządowymi, m.in. *Religious Freedom Institute* w Waszyngtonie (dr David K. Trimble oraz Todd Huizinga); *Observatorio para la Libertad Religiosa y de Conciencia* (Maria Garcia); *Obserwatorium Mediów, Religii i Kultury Blanquerna* (Uniwersytet Ramon Llull, Barcelona, Hiszpania) oraz *Coalition for Genocide Response* (Wielka Brytania, dr Ewelina Ochab)
- Międzynarodowe, interdyscyplinarne konferencje, na które udał nam się ściągnąć naukowców różnych dyscyplin (filozofii, teologii, prawa, socjologii): (i) Międzynarodowa Konferencja *Wyzwania wobec tożsamości religijnej w życiu*

publicznym – między medycyną a sztuką, Toruń 4-5.11.2021; (ii) Międzynarodowa Konferencja *Wolność religijna i inne prawa człowieka: zagrożenia i trendy*, Toruń 31.05-2.06.2023);

- Publikacje naukowe: (i) *Educational Challenges of Religious Freedom*, edited by Tomasz Huzarek, Jan Wólkowski, Pelplin Bernardinum 2021; (ii) *Challenges to Religious Identity in Public Life – between Art and Medicine. Conference Proceedings*, edited by Tomasz Huzarek, Weronika Kudła, Saša Horvat, Pelplin Bernardinum 2022; (iii) *Religious Freedom and Other Human Rights - Threats and Trends*, red. Weronika Kudła, Maciej Duda, Tomasz Huzarek – Pelplin Bernardinum 2023 (publikacja w przygotowaniu, przewidywany termin grudzień 2023);
- Interdyscyplinarny Internetowy „Słownik wolności religijnej” - oferuje zarówno ogólne wprowadzenie do tematyki wolności sumienia i religii, jak i pogłębione spojrzenie na konkretne jej aspekty, w tym na jej funkcjonowanie w porządku prawnym, politycznym, gospodarczym czy społecznym;
- organizację obchodów Międzynarodowego Dnia Upamiętniającego Ofiary Aktów Przemocy ze względu na Religię lub Wyznanie. Wydarzenie ustanowione przez ONZ w 2019 roku święto celem uwrażliwiania opinii publicznej na trudną sytuację chrześcijan na świecie, budowania poczucia solidarności z prześladowanymi, a także podnoszenia świadomości w zakresie innych form naruszania prawa do wolności sumienia i wyznania;
- w kolejnych latach realizacji projektu odbyły się cykliczne warsztaty dedykowane różnym grupom docelowym (uczniowie, nauczyciele, dziennikarze, prawnicy) z udziałem zaproszonych gości z Polski i ze świata (m.in. dr Weronika Kudła z Laboratorium Wolności Religijnej; Todd Huizinga z Religious Freedom Institute w Waszyngtonie; prof. Mark Hill z University of Notre Dame London, Law Program w Londynie oraz ks. prof. Franciszek Longchamps de Bériér z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie);
- Debaty on-line z udziałem zaproszonych gości, ekspertów i praktyków, dotyczące wolności religijnej w edukacji dziecka (22.03.2021), nastolatka (22.04.2021), studenta (22.05.2021) oraz człowieka dorosłego (22.06.2021);
- Pikniki wolności w czterech miastach, których mieszkańcy od wieków tworzą społeczeństwo wielu wyznań i religii, gdzie obok siebie mieszkają m.in. protestanci, wyznawcy judaizmu oraz katolicy. Pikniki odbyły się kolejno w: Toruniu (4.06.2022),

Gdańsku (19.06.2022), Wrocławiu (21.08.2022) oraz Łodzi (4.09.2022). Wydarzenia miały formę spotkań z lokalną społecznością. Ich celem było przybliżenie znaczenia idei wolności religijnej jako konstytucyjnego prawa oraz wartości;

- W ramach realizacji projektu LWR wziąłem też udział w kilku konferencjach, m.in.: **(i)** *International Conference on Freedom of Religion and Belief*, zorganizowanej przez the Chair on Freedom of Religion and Belief and the General Directorate for Religious Affairs, tytuł wystąpienia (wraz z dr Sasa Horvat, University of Rijeka): *Laboratory of Religious Freedom: from the Idea to the Protagonist in the Public Space*, Blanquerna School of Communications and International Relations, Barcelona 2-3.06.2022; oraz **(ii)** *Ograniczenia i naruszenia wolności religijnej. Perspektywa krajowa i międzynarodowa*, Warszawa, 2-3 września 2022. Podczas tych konferencji referowałem stan badań dokonywanych w ramach zespołu eksperckiego Laboratorium Wolności Religijnej.

b) W 2015 roku zostałem członkiem Komitetu ds. Dialogu z Niewierzącymi przy Konferencji Episkopatu Polski.

- W ramach tej działalności powstała monografia *Fenomen niewiary w świetle dialogicznej natury Kościoła*, Toruń UMK 2018. Monografia ta, obok wskazania i analizy różnych form niewiary, takich jak *nowy ateizm*, którego jawnym celem jest likwidacja wszelkich form religii (szczególnie chrześcijaństwa) jako szkodliwych dla wolności i kultury człowieka aż po *duchowość ateistyczną* (w wydaniu Michela Onfraya, religii bez Boga Ronalda Dworkina czy wreszcie ateistyczną duchowość Adre Comte-Sponville'a) koncentruje się na poszukiwaniu form dialogu osób wierzących i deklarujących niewiarę. Nieustanne otwarcie na dialog i poszukiwanie adekwatnego modelu dialogu wierzących z różnymi postawami niewiary może zaowocować wypracowaniem płaszczyzny współpracy na rzecz dobra wspólnego pomimo różnic o charakterze aksjologicznym, która umożliwi między innymi podejmowanie wspólnych działań na rzecz praw człowieka, pokoju, ekologii, sprawiedliwości społecznej, solidarności ekonomicznej, migracji oraz przeciwdziałania ekstremizmom.

W kontekście tych badań powstała również seria artykułów, hasło słownikowe, wziąłem udział w kilku projektach badawczych, byłem współorganizatorem trzech *Summer School* oraz wzięłem udział w konferencjach naukowych:

- Jan Wólkowski, Tomasz Huzarek, *Między sekularyzmem a religijnością. Próba analizy przejawów sporu ideologicznego we współczesnej Europie*, w: *Prześladowani. Przemoc i dyskryminacja na tle religijnym we współczesnym świecie*, red. K. Chołaszczyński, P. Roszak, J. Wiśniewski, Toruń Wydawnictwo WSKSiM 2020, s. 10-23.

Artykuł jest analizą sporu ideologicznego o miejsce religii w przestrzeni publicznej. Spór ten, którego obecność w krajach Europy Zachodniej jest coraz bardziej zauważalna, skutkuje negacją i rugowaniem religijności z przestrzeni życia społecznego na rzecz sekularyzmu. W tekście podjęta została refleksja nad różnymi płaszczyznami tego sporu: płaszczyzną filozoficzną, socjologiczną, prawną, a przede wszystkim kulturowej (zwłaszcza w kontekście mało zauważalnej i przez to eksplorowanej w tym kontekście ideologicznego sporu literatury fantastycznej). Opisywane etapy sporu prowadzą do stereotypizacji osób wierzących, która to stereotypizacja generuje występowanie uprzedzeń w stosunku do takich osób, by dalej znaleźć swoje rozwinięcie w procesach dyskryminacyjnych, a nawet – idąc dalej – w prześladowaniach.

- Piotr Roszak, Sasa Horvat, Tomasz Huzarek, Eliza Litak, Jan Wólkowski, Bartłomiej Oręziak, *Majority Harassed by the Minority? Microaggression Based on Religiosity in Contemporary Poland*, *European Journal of Science and Theology*, 2022, vol. 18, nr 2, s. 61-77. Napięcia związane z obecnością religii, jej symboli czy sądów moralnych w przestrzeni publicznej są zauważalnymi przejawami w wielu współczesnych społeczeństwach. Badania pokazują rosnący poziom uprzedzeń wobec osób wierzących, co przekłada się na pojawienie się mikroagresji. To zjawisko kwestionowania i wrogości wobec religii zaskakujące jest także w społeczeństwach, w których większość stanowią wyznawcy religii. Celem artykułu jest przedstawienie i analiza wyników badań dotyczących skali uprzedzeń i przejawów wrogości wobec osób wierzących w 2019 roku w Polsce, na reprezentatywnej próbie respondentów. W pierwszej kolejności zostanie pokrótce omówiona sytuacja religijna w Polsce, w szczególności sposób, w jaki Polacy

doświadczają praktyk religijnych. Następnie nastąpi omówienie najczęstszych przejawów mikroagresji ujętych w klasyfikacji zaproponowanej przez Davida Hodge'a oraz analiza prawna polskiego systemu karnego. Na koniec przedstawimy hipotezę dotyczącą natury tych zjawisk i wyzwań, jakie stoją przed wolnością religijną.

- Tomasz Huzarek, Jan Wólkowski, *Świat bez religii?*, w: *Prześladowania i konflikty religijne oraz etniczne w XX-XXI wieku*, red. Jan Wiśniewski, Toruń 2022, s. 27-51. Artykuł jest próbą zmierzenia się z intelektualnym wyzwaniem opisanego świata bez religii. Chcąc sprostać temu wyzwaniu, w artykule zarysowane zostało *status quo* zachodzących obecnie procesów społecznych – a mianowicie narastająca niechęć wobec religii i idące za tym mniej lub bardziej jawne ograniczanie wolności religijnej. Następnie opisane zostały przyczyny takiego stanu rzeczy – genealogia wrogości wobec religii. W dalszej części artykułu, posługując się takimi kategoriami jak neutralność światopoglądowa państwa, skrajna sekularyzacja, a także mentalność irreligijna, ukazane zostały konsekwencje zaakceptowania i zrealizowania opisanego stanu rzeczy – a więc niechęci wobec religii jako takiej i osób religijnych – jakie mogą wynikać dla człowieka, życia społecznego, a także kultury.
- **Hasło słownikowe *Ateizm*** (współautorem jest Sasa Horvat, University of Rijeka, Faculty of Medicine). Interdyscyplinarny internetowy „Słownik wolności religijnej” stanowi rezultat dogłębnych badań prowadzonych przez specjalistów z różnych dziedzin: prawników, teologów, filozofów czy socjologów. Zawiera zbiór kluczowych pojęć i definicji szeroko powiązanych z tematyką wolności religijnej. Jako kompleksowa baza wiedzy dotyczącej ochrony wolności sumienia i wyznania oraz prawnych regulacji ją zabezpieczających, dostarcza narzędzi do skutecznego działania na rzecz ochrony wolności religijnej i wspierania ofiar przestępczości na tym tle (<https://laboratoriumwolnosci.pl/sloownik/ateizm/>).
- **Projekty badawcze: (i) *O wolność wyznawania religii we współczesnym świecie. Przeciwdziałania przyczynom dyskryminacji i pomoc prześladowanym na przykładzie chrześcijan.*** Projekt finansowany ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Umowa nr

IWS/F/312/FS3/9/2019. Czas realizacji projektu – 2019 rok; **(ii)** *O wolność wyznawania religii we współczesnym świecie. Przeciwdziałania przyczynom dyskryminacji i pomoc prześladowanym na przykładzie chrześcijan*. Projekt finansowany ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. IWS/F/312/FS3/9/2020. Czas realizacji projektu – 2020 rok; (iii)

- **Szkoły letnie:** **(i)** „**Summer School - chrześcijanie i ich wolność religijna**” przygotowywana na WT UMK przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. Szkoła letnia była elementem projektu „*O wolność wyznawania religii we współczesnym świecie. Przeciwdziałanie przyczynom dyskryminacji i pomoc prześladowanym na przykładzie chrześcijan*” realizowanego na podstawie Porozumienia nr DFS-III. 7211.11.2019. Czas realizacji: 15-20.07.2019;
- **(ii)** „**Interdisciplinary Summer School on Religious Freedom**” przygotowywana na Wydziale Teologicznym UMK przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. Szkoła letnia była elementem projektu „*O wolność wyznawania religii we współczesnym świecie. Przeciwdziałanie przyczynom dyskryminacji i pomoc prześladowanym na przykładzie chrześcijan*” realizowanego na podstawie Porozumienia nr DFS-III. 7211.11.2019. Czas realizacji: 20-23.07.2020;
- **(iii)** Szkoła letnia „**WOLNOŚĆ kocham i rozumiem: wolność religijna w dialogu z wolnością słowa**” zorganizowana w dniach 21-25 sierpnia 2020 roku w Toruniu w ramach Laboratorium Wolności Religijnej (realizacja projektu „Laboratorium Wolności Religijnej”, UMOWA nr DFS-II.7211.19.2020 - kierownik i koordynator merytoryczny projektu ks. Tomasz Huzarek, projekt finansowany ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości).
- **Ogólnopolskie sympozjum** *Kościół wobec niewierzących*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 24.10.2018, tytuł wystąpienia: *Nowy ateizm*.
- **Konferencja naukowa** *Wolność religijna na świecie*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego 23.04.2021, tytuł wystąpienia (w kooperacji z ks. prof. dr. hab. Piotrem Roszakiem): *Wyzwania dla ochrony wolności religijnej w perspektywie europejskiej*.

- *Ogólnopolska Konferencja Chryścianofobia – chrześcijaństwo poza granicami tolerancji*, Szczecin (organizator konferencji Fidei Defensor), 30.11.2022, tytuł wystąpienia: *Naruszenia wolności sumienia i wyznania - sytuacja w Polsce*.

2. Kolejnym obszarem moich badań jest działalność związana ze Pracownią Szlaku św. Jakuba działająca przy Wydziale Teologicznym UMK.

W ramach tej działalności byłem wykonawcą merytorycznym w projekcie naukowym, wystąpiłem na kilku konferencjach naukowych oraz wziąłem również udział w projekcie popularyzacji szlaku Camino de Santiago jak również w międzynarodowym projekcie *Associazione Europea Romea Strata*:

a) Projekt *Forum Ekonomiczne "Camino Polaco"* – finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Dialog” (DIALOG 0300/2018): celem projektu było rozpoczęcie transferu wiedzy między podmiotami ze środowiska naukowego i biznesowego. Projekt realizowany jest zespołem: ks. dr hab. Piotr Roszak (prof. UMK) – kierownik projektu; dr Agnieszka Brzezińska – odpowiedzialna za komunikację z partnerami; ks. dr Tomasz Huzarek – odpowiedzialny za komunikację wewnętrzną zespołu oraz prawidłową realizację promocji projektu. Czas realizacji projektu: 04.2019-11.2019.

b) Konferencje naukowe:

- EUROPEAN FEDERATION OF SAINT JAMES WAY GENERAL ASSEMBLY, 25–28 June 2019 Vilnius – Kaunas – Trakai, LITHUANIA; tytuł wystąpienia: *The Way of St. James in Poland: its Potential and Challenges*.
- Międzynarodowa Konferencja – *Camino Polaco – teologia-sztuka-historia-teraźniejszość*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Wydział Teologiczny 6-8.06.2014, temat wystąpienia: *Alternacja czy zakorzenienie – źródło fenomenu Camino de Santiago*
- Międzynarodowa Konferencja *Camino de Santiago - nowe szanse, stare wyzwania. Chrześcijański sens pielgrzymowania w historii, sztuce i teologii*, Toruń Wydział Teologiczny UMK, 19.10.2019, tytuł wystąpienia: *Doświadczenie przestrzeni a Camino de Santiago*.

c) Publikacja naukowa:

- **Tomasz Huzarek, Piotr Roszak, *The Challenging Future of Pilgrimage after the Pandemic: New Trends in Pilgrimage Compostela*, Religious 2022, 13 (6), 523.** W tekście tym podejmujemy problem nowych wyzwań i rozwiązań, jakie stają się udziałem pielgrzymów do Santiago de Compostela w okresie związanym z pandemią Covid 19. W okresie pandemii wielu autorów zaobserwowało zmiany zachodzące w pielgrzymowaniu Drogą św. Jakuba. W historii tego szlaku pandemii pojawiały się wielokrotnie, powodując zmiany w zachowaniach pielgrzymów i ich otoczenia, m.in. poprawę opieki zdrowotnej. Pandemię można jednak czytać dwojako: jako próbę „weryfikacji” motywów i jako „szansę” na zachowanie istoty pielgrzymowania; wydaje się także być w stanie zmienić podejście mieszkańców Camino do pielgrzymów. Artykuł wskazuje na kilka zjawisk, które pojawiają się na horyzoncie popandemicznego Camino, takich jak izolacjonizm pielgrzymów, dominacja indywidualizmu, medykalizacja pielgrzymek czy ograniczenia w dostępie do praktyk religijnych. Otwiera to kwestię nowych form ascezy, z którymi kojarzono Camino i nowych trendów w pielgrzymowaniu do Composteli.

d) Publikacje popularno-naukowe:

- T. Huzarek, J. Chyła, A. Drzycimski, *Santiago de Leba – Santiago de Compostela. Rowerem od Bałtyku po ocean*, Pelplin Bernardinum 2021 (s. 188). W ramach badań fenomenu szlaku Camino de Santiago wzięłem również udział w popularyzacji tego szlaku
- T. Huzarek, J. Chyła, A. Drzycimski, *Romea Strata. Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu*, Pelplin Bernardinum 2023 (s.112). Ta publikacja powstała jako efekt współpracy z międzynarodowym stowarzyszeniem Associazione Europea Romea Strata. Stowarzyszenie to powstało w 2018 roku z inicjatywy 30 członków założycieli z Włoch, Austrii, Czech i Polski. Celem AERS jest nie tylko odnawianie starożytnego szlaku z Tallina do Wiecznego Miasta oraz promowanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym religijnym i historycznym tego szlaku, ale również prowadzenie interdyscyplinarnych studiów i badań naukowych. Temu

ostatniemu zadaniu służy powołany przez stowarzyszenie *Via Romea Strata Scientific Committee* łączący naukowców różnych dyscyplin naukowych z wielu krajów, którego jestem również członkiem.

.....
(podpis wnioskodawcy)